

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.
Prenumerata

miejscowa i zamiejscowa wynosi:
rocznie 3 zł. — ct.
półrocznie 1 „ 50 „
kwartalnie — „ 75 „
Reklamacje nieopieczutowane wolne są
od opłaty pocztowej.

URZĘDNIK

Redakcja i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczbą 9.

Ogłoszenia
przyjmują się za opłatą 6. centów
od wiersza drobnym drukiem.

w połączeniu

z **PRAWNIK** iem

dwutygodnik poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Lwów 10. Czerwca 1882. r.

Nr. 11

Rok IV.

Treść: Sprawy kolejowe (Instytucje human. przy drodze żel. Karola Ludwika. II. Fundusz pensyjny dla urz. i sług [C. d.]). — Sądownictwo (Do kwestji rozdziału Prokuratorji rząd. od Sądu. — Praktyka sądowa [Orzeczenia Trybunału kasacyjnego. — Praktyka tabularna]. — Okólnik urzędowy). — Administracja (Dobry znak. — Suplenci gimnazjalni). — Stowarzyszenia (Towarz. urzędników w Przemysłu). — Wiadomości potoczne (Konfiskata Nr. 10 „Urz. i Prawn.“ — Przepięstwa agrarne w Irlandji. — Przymus lekarski w Chinach. — Los pamiątki po Jagiellie. — Morderca prezydenta Unii amer. — Chinski telegraf.). — Wiadomości urzędowe (Mianowania. — Przeniesienia. — Wyszczególnienia. — Opróżnione posady.). — Od Redakcji. — Ogłoszenia prywatne.
O d e i n e k: O najnowszych traktatach Austro-Węgierskiej Monarchji z Belgją i Holandją z 1880 i 1881 r. w przedmiocie wydawania przestępców, przez prof. Dra Gustawa Roszkowskiego. (C. d.)

SPRAWY KOLEJOWE.

Instytucje humanitarne istniejące przy drodze żel. Karola Ludwika.

II. Fundusz pensyjny dla urzędników i sług drogi żel. Kar. Ludw.

(Ciąg dalszy.)

Pierwotna ustawa funduszu pensyjnego z roku 1859 zmieniona w wielu punktach nader korzystnie dla członków funduszu pensyjnego nową ustawą z roku 1874 za iniajatywą Dra Sochora i Dra Ostheima, potwierdzoną została na 18 walnem zebraniu akcjonariuszów kolei Kar. Ludwika.

Odnacza się ona tendencją iście humanitarną, i żałować jedynie należy, iż zarządy innych dróg żel. nie postarały się o zmodyfikowanie statutu pensyjnego w myśl rzeczonyj ustawy; — bez przesady twierdzić możemy, iż statut pensyjny drogi żel. Kar. Lud. prócz zupełnej gwarancji, przyznaje członkom daleko większe korzyści, aniżeli państwowe ustawy zapewniają urzędnikom rządowym.

I tak §. 5 rzeczonyj ustawy orzeka, iż skoro dochody funduszu pensyjnego z jakiegokolwiek powodu na pokrycie dotyczących wydatków okazałyby się niewystarczającymi, pokrycie niedoboru następuje z majątku towarzystwa w drodze bezprocentowej pożyczki, której umorzenie nastąpi z możliwej nadwyżki dochodów tegoż funduszu po spłacie wszelkich zobowiązań.

Mniemamy, iż zobowiązanie podobne ciężące na majątku towarzystwa drogi

żel. Kar. Lud. jest dostateczną dla członków funduszu pensyjnego rękojmią i o możliwym uszczupieniu lub stracie praw nabytych mowy być nie może.

Że prawa i korzyści członków funduszu pensyjnego wcale są znaczne, o tem poucza nas §. 7, gdyż wedle brzmienia jego, pobiera członek w razie przejścia w stan spoczynku jako emeryturę za pierwszych dziesięć lat służby 40% płacy, a za każdy następny rok służbowy 2.4% rocznej swej płacy, z czego wypływa, że po 35 latach służby otrzymuje całą już pensją, i że żaden rok służbowy nie przepada, jak to się dzieje przy wymiarze pensji w służbie rządowej, lub innych towarzystwach kolejowych, wymierzających emeryturę od lat pięciu do pięciu, lecz przeciwnie, każdy rok służby, w sprawiedliwym i ściśle matematycznym stosunku bywa wynagrodzonym.

Paragraf ten zastrzega dalej, iż do lat faktycznie w służbie przepędzonych dobija się dalszych lat 5 tym członkom funduszu pensyjnego, którzy w skutek jakiego wypadku w wykonaniu służby, nie spowodowanego własnem znacznem przewinieniem, (ohne eigenes grobes Verschulden) stali się do dalszej czynnej służby nie zdolnymi.

Humanitarna dążność tego ustępu tem bardziej jest widoczną, skoro uwzględnimy dalsze brzmienie §. 7 a mianowicie ostatni ustęp takowego, który orzeka, iż gdyby w takim razie po zaliczeniu tych lat 5ciu dotyczący członek nie mógł się wykazać 10 letnią służbą, emerytura lat 10 przyznana mu będzie.

(D. c. n.)

SĄDOWNICTWO.

Do kwestji rozdziału Prokuratorji rządowej od sądu.

Odwolując się do artykułu zamieszczonego w nr. 12. „Urzędnika“ z r. 1880, podajemy tutaj w tym przedmiocie następującą korespondencję „Przeglądu sąd. i adm.“ i zastrzegamy sobie powrócić jeszcze do tej kwestji.

Kraków w maju.

W kołach sądowych tutejszego okręgu apelacyjnego żywo zajmują się kwestją rozdziału Prokuratorji rządowej od Sądu, głównie w celu zapobieżenia dotychczasowej prerogatywie członków Prokuratorji do wyprzedzania urzędników sądowych w awansie.

W tych dniach zawiązały się kółka młodszych sędziów w Krakowie, Tarnowie, Rzeszowie i Nowym Sączu, których zadaniem jest ułożenie memorjału w tej sprawie, i przedłożenie go w drodze właściwej Rządowi.

Dzielnym się zawczasu tą wiadomością z sędziami okręgu lwowskiego, którzy może zechcą przyłączyć swój głos w tym względzie, gdyż to sprawa zarówno obchodząca stan sędziowski, jak również i całą sprawiedliwość w Galicji. Chociaż stósunki prokuratorские w naszym okręgu są może inne jak u was, jednakże jest to kwestja zasadnicza, która oprócz niedogodności prowincjonalnych, ma głębsze ogólne znaczenie.

Od czasu zaprowadzenia nowej procedury karnej i stworzenia odrębnej od Sądu instytucji rządowej oskarżycieli publicznych, status Prokuratorji winien być całkiem oddzielny od sędziowskiego, a przechód z jednego w drugi tylko wyjątkowo możliwy. Dziś u nas przynajmniej ma się rzecz zupełnie przeciwnie: rozdział status jest tylko na papierze, a w rzeczywistości Prokuratorja stała się niemal szkołą dla sędziów chcących w przyszłości awansować.

Nie da się zaprzeczyć, że służba w Prokuratorji wymaga osobnego zamilowania i odrębnych kwalifikacyj, wymowy, hystrości i t. p. zawsze cennych przymiotów, jak z drugiej strony nikt nie może brać za złe, że tych przymiotów szuka się między mło-

dzieżą sądową i tych wybranych posuwa naprzód, ale powrót do Sądu już ze względu na samo zadanie i że się tak wyrażę wychowanie, tak różne między Sądem a Prokuratorją, winien być utrudniony. Prokuratorja jako instytucja czysto rządowa i jednostronna, ma inny cel, a sędziowie jako niezawisli i bezstronni inni. Te cele, zwłaszcza drugi, nie dadzą się tak łatwo osiągnąć samą ustawą, jeżeli wychowanie praktyczne będzie jednostronne a czasem fałszywe. Obecnie coraz częściej podnoszą się skargi na małą niezależność naszych sędziów zwłaszcza w sprawach karnych i nie bez racji trzeba szukać przyczyny tego w tem połączeniu służby prokuratorskiej ze Sądem. Nadto sędziom dzieje się krzywda, jeżeli — jak to coraz częściej widzimy — członkowie Prokuratorji stosunkowo młodzi i niczem innym oprócz kilkuletniej służby przy Prokuratorji się odznaczający, dostają się na posady radców, sędziów powiatowych, sekretarzy i wyprzedzają starszych i zdolniejszych dlatego, że ci nie czuli w sobie skłonności do służby prokuratorskiej.

Nie wiadomo, do jakich pozytywnych wniosków doprowadzą narady sędziów i ostateczny memoriał, ale wielki czas, ażeby nad tym stanem naszego sądownictwa zastanowić się poważnie i postarać się o skuteczną pomoc.

Nie chodzi tu tylko o kwestję osobistą pokrzywdzonych, ale o obronę zasady niezależności sędziowskiej często w tem połączeniu na szwank narażonej, oraz o sam wymiar sprawiedliwości. Nie może być z korzyścią dla sądu, jeżeli adjunkci sądowi zamiast pracować w Sądzie, gdzie taki jest brak sił, służą u Prokuratorji i za to wcześniej awansują od innych. Gdyby przynajmniej przestrzegano w tym względzie starszeństwa lub uwzględniano rzeczywiste zdolności, ale najczęściej trafia to najmłodszych, tych, którzy jeszcze askultantami przydzieleni byli do Prokuratorji.

Jeżeli się uwzględni, że Prokuratorje okręgu krakowskiego zatrzymały odrębność

niemiecką, to wiadomo co pod tem usiłowano rozumieć. Takie zalety mogą być dobre dla Prokuratorji, ale nie wystarczają dla sędziego. Czują to dobrze sami sędziowie, kiedy się naradzają nad memoriałem nietylko swej własnej, ale i ogół obchodzącej sprawy. Jeżeli Prokuratorje mają być szkołami sędziów, nie możemy się niezawisłości spodziewać po naszym sądownictwie. Z radością witamy przeto obudzone poczucie własnej godności

Praktyka sądowa.

Orzeczenia c. k. Trybunału kasacyjnego.

Jeżeli złodziej część skradzionych rzeczy zwraca dopiero wówczas, gdy poszkodowany zrzekł się wydania reszty, nie ma ugody kar rygodość czynu wykluczającej.

Karolina P. zabrała z posiadania a bez pozwolenia Marcina R. dla swej korzyści pugilares, zawierający obok kwoty 27 złr. w austrjackich banknotach, znaczną sumę w monetach zagranicznych. Gdy poszkodowany oświadczył, że o tej kradzieży władzy nie doniesie i że gotów jest darować jej kwotę 27 złr. w banknotach austrjackich, byle mu tylko zwróciła pugilares z resztą pieniędzy i paszportem, oddała mu Karolina P. pugilares z pieniędzmi zagranicznymi, zaś kwotę 27 złr. w austrjackich banknotach i to nie w całości oddała dopiero wówczas, gdy władza o kradzieży już była zawiadomiona.

Na podstawie tych okoliczności oskarżyła Prokuratorja rządowa Karolinę P. o zbrodnię kradzieży w §§. 171, 172 i 173 u. k. określoną; jednakże Sąd obwodowy w Tarnowie stosując §. 187 u. k., uwolnił ją wyrokiem z dnia 25 maja 1880 l. 4068 od oskarżenia na podstawie §. 259 l. 3. p. k. z powodu czynnej skruchy, przyczem oparł się na zapatrywaniu, że zastosowanie §. 187 u. k. nie jest wyłączone przez oko

liczność, iż oskarżona części skradzionych rzeczy przed zawiadomieniem władzy o tej kradzieży nie zwróciła, gdyż poszkodowany już przedtem zwolnił ją od obowiązku zwroczenia owych 27 złr., zwłaszcza gdy ustawodawca w §. 188 lit. b) u. k. ugody zawarłą między sprawcą a poszkodowanym co do zwrotu szkody stawia na równi z wynagrodzeniem szkody i to bez względu na treść ugody, która w zwykłym tego słowa znaczeniu obejmować może także całkowite lub częściowe zrzeczenie się odszkodowania.

Wskutek zażalenia nieważności przez Prokuratorją rządową wniesionego, zniósł Trybunał kasacyjny powyższy wyrok i zasądził Karolinę P. za zbrodnię w sposób u wstępu przedstawiony popełnioną, na karę 14-dniowego jednym postem obostrzonego więzienia z następujących powodów: Ustawodawca w §. 188 lit. b) stanowi jedynie, iż przepis §. 187 u. k. nie ma zastosowania, jeżeli sprawca się zobowiąże zwrócić szkodę w pewnym przeciągu czasu, lecz ugody nie dotrzyma, z kąd wynika, że przez ugody rozumieć należy tylko umowę co do czasu odszkodowania, a nie co do jego treści i rozmiaru. Skoro zaś w §. 188 u. k. nie ma żadnego postanowienia co do przedmiotu odszkodowania, rozumieć należy przez takowe jedynie wynagrodzenie całkowitej szkody w §. 187 u. k. przewidziane. Sąd orzekający stawiając zrzeczenie się częściowe odszkodowania na równi z całkowitem wynagrodzeniem szkody mylnie tłómaczył postanowienie §§. 187 i 188 lit. b) u. k., a stosując w myśl tej interpretacji w niniejszym wypadku przepis §. 187 u. k., mimo że w chwili gdy władza o kradzieży już była zawiadomiona, szkoda nie była jeszcze całkowicie zwróconą, mylnie stosował ustawę, w obec czego wyrok uwalniający jako bezpodstawny zniesiony być musiał.

Orzeczenie z dn. 5 marca 1880 r. l. 13.125/880.

O NAJNOWSZYCH TRAKTATACH Anstro-Węgierskiej Monarchji z Belgją i Holandją

z 1880. i 1881. roku

w przedmiocie wydawania przestępców
przez

Prof. Dra Gustawa Roszkowskiego.

(Ciąg dalszy).

Na pytanie: za jakie przestępstwa extradycja może mieć miejsce, znajdujemy w konwencjach rozbieranych następującą odpowiedź:

1. We wszystkich spotykamy szczegółowe wyliczenia zbrodni kwalifikujących do extradycji, a nadto w najnowszych konwencjach mieści się postanowienie, iż ta ostatnia tylko z tytułu przywiedzionych zbrodni miejsce mieć może.

Wyliczenie zbrodni, chwalone być zdaniem mojem nie może. — Przemawia za niem dotychczasowy zwyczaj, gdyż we wszystkich prawie konwencjach takie wyliczenie spotykamy, ale ono celowi nie odpowiada. Wszystkie przestępstwa, które zasługują na ściganie za pomocą międzynarodowych urzędzeń, przewidzieć trudno; wyliczenia ztąd są nie kompletne, a nadto kępują działalność władz, którym rozstrzyganie w kwestji extradycji powierzono: zmusza wydawać tam, gdzie mimo formalnej do extradycji kwalifikacji sprawiedliwość wydać by nie dozwalała, a natomiast nie dopuszcza extradycji tam, gdzie ona z tych samych względów byłaby zupełnie usprawiedliwioną. — Jeżeli w prawie karnem dziś jest dążenie do pozostawienia sędziemu jak najszerszego zakresu działania przy wymiarze kary, to tem bardziej w interesie bezpieczeństwa osobistego i po-

rządku publicznego, swoboda działania władzom o wydaniu rozstrzygającym pozostawioną być powinna. Nowsze też prawa np. francuskie, ustalają tylko zasadę jako miarodawczą wskazówkę.

Wyliczenia te ulegają, (jak to już wspomnieliśmy powyżej) szybkiej progresji. Dawne traktaty z Holandją i Belgją wymieniały 8 przestępstw, z nowszych zaś hollenderska wyszczególnia 24, belgijska 35. W każdym zaś razie są one tem bardziej zbyteczne, iż w najnowszych konwencjach postanowiono za zasadę wydawanie zbrodni zagrożonych co najmniej karą jednorocznego więzienia.

Jeżeli jednak ten system wyliczania uważać należy za przestarzały i zły, to natomiast zastrzeżenie, które spotykamy w najnowszych austrjackich traktatach, że wydanie nastąpić musi tylko z wymienionych zbrodni, uważam za zupełnie słuszne. Według te-

Urządźnik który paszport na bydło nie wystawia według przepisane go wzoru, nie popełnia przez to występku z §§. 8 i 45 ustawy z d. 29 lutego 1880 nr. 35 dz. u. p.

C. k. Sąd obwodowy w Iczynie uznał wyrokiem z d. 13 listopada 1880 l. 12 237 Ignacego K., przełożonego gminy N., winnym występku w §§. 8 i 45 ustawy z dnia 29 lutego nr. 35 dz. u. p. i w §. 8 rozpm. z 12 kwietnia 1880 nr. 36 dz. u. p. określonego, popełnionego w ten sposób, iż oskarżony wręczył Józefowi Z., który swe bydło na targ do B pędził, paszport wystawiony wbrew powołanemu rozporządzeniu.

W skutek zażalenia nieważności przez Ignacego K. wniesionego, zniósł Trybunał kasacyjny powyższy wyrok c. k. Sądu obw. w Iczynie i uwolnił Ignacego K. po myśli §. 259 l. 3 pr. k. od oskarżenia z następujących powodów:

Według §. 44 ustawy z 29 lutego 1880 l. 35 dz. u. p. winien być przełożony gminy, który wystawiając paszport na bydło choćby tylko z niedbalstwa, nieprawdę poświadczając, za to przekroczenie w myśl § 48 tej ustawy przez właściwe Starostwo karany. Już ztąd wynika, że przełożony gminy, który wystawiając paszport taki, nie używając przepisane go wzoru, nie popełnia występku w §. 45 powołanej u wstępu ustawy przewidzianego, orzecztwu Sądów podlegającego. Nadto czyn zarzucony oskarżonemu nie wykracza przeciw żadnemu postanowieniu ustawy z d. 29 lutego 1880 l. 35 dz. u. p., lecz przedstawia się jedynie jako ominięcie przepisu rozporządzenia wykonawczego z d. 12 kwietnia 1880 przez organ władzy, za które tenże jedynie w obec przełożonej władzy w drodze dyscyplinarnej odpowiadać może.

Powód nieważności z §. 281 l. 9 lit. a) ust. o post. w spr. karn. jest przeto uzasadniony, w obec czego wyrok sądu orzekającego uchylony być musiał.

Orzeczenie z 19 marca 1880 l. 164.

Praktyka tabularna.

Do §§. 86, 88. i 108 ust. hip.

Nepomucena H. wniosła dnia 7 stycznia 1882 do l. 480, do c. k. sądu kraj. w Krakowie prośbę: aby na podstawie dekretu dziedzictwa zd. 26. lutego 1881 l. 4190 i testamentu z d. 23. stycznia 1880 w przechowaniu tegoż sądu się znajdującego, dozwolę wpisowi prawa własności połowy dóbr Borek łański, połowy real. pod l. 16 w Podgórzu położonej, i połowy S-y 1833 zł. 88 ct. na real: w Skawinie ciężającej, i wezwać własny urząd hipot. tudzież sądy powiat. w Podgórzu i Skawinie o uskutecznienie odnośnych wpisów.

Sąd kraj. w Krakowie uchwałą z d. 13. stycznia 1882 l. 480 odmówił temu żądaniu, albowiem żądanie jednym i tem samem podaniem objęte, wymagające intabulacji różnych praw na hipotekach trzech różnych sądów, przechodzi zakres kumulacji w §. 86 ust. hip. dozwolonej, przyczem się już pomija fizyczną trudność przesłania trzem urządźm hipotecznym równocześnie tych samych pierwopisów, coby wedle §. 88 ust. hip. w razie dozwolenia wszystkich teraz żądanych intabulacji nastąpić musiało.

Uwaga sprawozdawcy. Ponieważ strona zaniebała się odwołać, przeto uchwała ta stała się prawomocną. Podajemy ją jednak Czytelnikom naszym jako podobno unikat interpretacji §§. 86 i 88 ust. hip. popartych także §em 108 nst. hip.

Ustępstwo pierwszeństwa hipotecznego nie narusza nadzastawów.

Marja R. prosiła dnia 17. paźd. 1880 l. 37178 o zanotowanie ustępstwa pierwszeństwa hipotecznego, dla S-y 3000 zł. zpn. na real. pod l. 9. w Mogile zaintabulowanej — przed S-ą 3000 zł. na rzecz M. O. ciężającą. Sąd miej. del. w Krakowie uchwałą zd. 7. listopada 1880 l. 37 i 78 dozwo-

lił proszonej adnotacji, lecz z tą uwagą, że prawna moc tej adnotacji nastąpi dopiero po wykreśleniu prawa nadzastawu wpisanego dla należytości skarbowej w kwocie 18 zł. 75 ct. na S-ie 3000 zł. ustępującej pierwszeństwo hipoteczne.

Od tego końcowego ustępu wniosła M. R. rekurs, do którego się przychyłając c. k. sąd wyż. w Krakowie końcowy ustęp w ten sposób zmienił, że przez ustępstwo pierwszeństwa hipotecznego, prawo pierwszeństwa, które Wysoki Skarb dla kwoty 18 zł. 75 ct. na S-ie 3000 zł. uzyskał, pozostaje nienaruszonym.

(Orzeczenie c. k. sądu kraj. wyższego w Krakowie z d. 3 listop. 1881 l. 11.907).
N.

Okólnik urzędowy.

Okólnik c. k. prezydjum sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 1882 r. l. 2117.

C. k. jeneralna Prokuratorja składając sprawozdanie za rok 1881, poczyniła podług reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 marca 1882 l. 2171 awagi, mające na celu wyzyskanie tych wszystkich korzyści, które procedura karna osiągnąć dozwala, a mianowicie zwróciła c. k. jeneralna Prokuratorja swoją uwagę na to, że jeszcze bardzo wiele da się zrobić, aby postępowanie karne przyspieszyć, a trwanie aresztu śledczego skrócić. Dlatego też c. k. jeneralna Prokuratorja zwraca uwagę, aby nawet najmniejszej okoliczności nie spuszczać z oka, która mogłaby się przyczynić do osiągnięcia korzystnego rezultatu w powyższym względzie. Jako bardzo wymowny przykład w rzeczonym kierunku przedstawiają się okoliczności, zachodzące przy przedkładaniu zażeń nieważności Sądowi kasacyjnemu, gdzie nie postępuje się częstokroć z tym pośpiechem, jaki byłby potrzebnym w celu uniknięcia

go co wyżej powiedziano, w traktatach, w których nie ma wyliczenia zbrodni powinno być wyrzeczone, że tylko extradycja dopuszczalna jest w granicach traktatu. Jest wprawdzie wielu uczonych, którzy twierdzą, że państwo z mocy swej udzielności wydawać powinno zawsze ile razy uważać to za stosowne będzie, a więc nie tylko w przypadkach konwencji przewidzianych. Niezawodnie, gdyby szło tylko o prawo państwa, powyższe zdanie miałoby rację za sobą, ale w extradycji (nigdy na to nie można dość kłaść nacisku) obok interesu państwa uwzględnić należy także i interes jednostek. Z tego zaś ostatniego stanowiska, na rzeczy patrząc, zgodzić się nie można na rozszerzanie extradycji po nad zakres traktatami wskazany. Traktaty te są poniekąd częścią krajowych ustaw karnych. Jak według tych ostatnich karany być może ten tylko, którego czyn niemi-

objęty został, tak samo wydany być powinien ten tylko, którego czyn mieści się w zakresie traktatem ograniczonym. Litera traktatu jest normą międzynarodowych stosunków karnych w państwie: na niej polegają ludzie, którzy granicę państwa przechodzą. Gdyby mieli wątpliwość co do praw krajowych, zamieszkaliby gdzie indziej. Normy prawne ujęte muszą być zawsze w karby stałych zasad, inaczej otwartoby szerokie pole do samowoli i nadużyć ze strony władz decydujących.

2. W dawnej konwencji hollenderskiej dozwoloną była extradycja tylko za czyny spełnione na terytorjum państwa żądającego, wyjąwszy fałszowania monety, za co wolno było żądać wydania, gdziekolwiek czyn ten spełniony został. W najnowszych konwencjach zasada ta nie jest utrzymana, tylko w świeżo zawartej konwencji z Belgją postanowiono, że gdy

przestępstwo spełnione zostało nie na terytorjum żądającego państwa, extradycja może mieć miejsce tylko, gdy według praw państw obu dozwolone jest karanie podobnych czynów spełnionych za granicą. Zasada ta bardzo słuszną, ma na celu ustalić jednolitość zakresu karania między krajową ustawą karną, a traktatem extradycyjnym. Nie może być, (a raczej nie powinno być) karaniem w stosunkach międzynarodowych to, co według zwykłej ustawy karnej w państwie karze nie ulega. Żałować trzeba, iż zasada ta, w ostatniej umowie z Hollandją pominiętą została.

3. Forma działania na extradycję wpływu nie ma, t. j., że wydanie nastąpić może zarówno za czyn spełniony, jak i za usiłowanie lub współudział w dokonaniu przestępstwa, wszakże o tyle tylko, o ile prawa krajowe takowe karzą. Zasada słuszną, rozszerzającą bardzo zakres ex-

większej zwłoki. Trafia się częstokroć, że jedna czynność po drugiej następuje wprawdzie bez znacznieszego opóźnienia, że jednakże zredagowanie wyroku, doręczenie takowego, ndzielenie i zbadanie pism stron, ułożenie sprawozdania z przedłożeniem akt, nie następuje z takim pospiechem, jaki dałby się osiągnąć, a wtedy czas, który między wydaniem wyroku a przedłożeniem akt Trybunałowi kasacyjnemu upływał, niejednokrotnie bardzo znacznym się okazuje. Podobnie także przedstawia się rzecz co do czasu, jaki upływa między wniesieniem aktu oskarżenia a rozprawą główną.

Z drugiej strony spostrzegła c. k. jen. Prok. że często za mało dokładano starania w przygotowaniu rozprawy głównej, aby uniknąć jej odroczenia lub zniesienia. Odnosi się to głównie do rozdziału bez wątpienia nader trudnego o traktowaniu wniosków stron, co do przeprowadzenia dowodów. Jestto bardzo znakomitą właściwością naszej procedury karnej, że dozwala Sądowi rozstrzygać co do materiału dowodowego, uwzględniając wnioski stron, a nie będąc takowymi związanym. Częstokroć spostrzeżono, jak to ograniczone prawo stron bywa nadużywanem, i dlatego łatwo da się wytłumaczyć, że Sądy wnioski obwinionego co do przeprowadzenia dowodów postawione, częstokroć z niedowierzaniem przyjmują. Z drugiej strony jest rzeczą konieczną, aby wnioski tego rodzaju dokładnie zbadać i takowych nie odrzucać, jeżeli nie zachodzą takie powody, któreby zapewniały, że przy odnowieniu wniosków przy rozprawie głównej, takowa nie zostanie odroczone lub później w zupełności uchylona.

Dla objaśnienia owej szybkości, z jaką we Francji sprawy karne są traktowane, przytoczono ze sprawozdania za rok 1879 przedłożonego, że w owym roku było tamże 44% takich postanowień sędziego śledczego, któremi wstępne śledztwo w 14 dni po dokonaniu czynu zakończono, że w tymże roku było 49% orzeczeń Izby oskarżeń w przeciągu dwóch miesięcy po dokonaniu czynu, 39% wyroków Sądów przysięgłych w trzy miesią-

ce, a 29% wyroków policji poprawczej w ośm dni po dokonaniu czynu wydanych.

Dwie trzecie części wyroków apelacyjnych wydano w ciągu miesiąca po wydaniu wyroku w pierwszej instancji.

Pomimo wzrostu liczby spraw karnych, liczba w r. 1877 aresztowanych, wynosząca 105.033, w r. 1879 zeszła do 102.414, a przyaresztowanie trwało w r. 1879:

mniej jak dzień	w 11%	wszyst. wypadków.
od 1 do 3 dni	w 37%	" "
od 4 do 8 dni	w 19%	" "
od 9 do 15 dni	w 14%	" "
od 16 do 1 mies.	w 11%	" "
od 1 do 2 mies.	w 5%	" "
od 2 do 3 mies.	w 2%	" "
3 miesiące	w 1%	" "

Następnie sprawozdanie c. k. jeneralnej Prokuratorji powołuje się na decyzję plenarnej Trybunału kasacyjnego z 1 czerwca 1881 l. 3338, zawartą w Gazecie sądowej nr. 344, podług której postawiono zasadę: „że na podstawie wezwania, w którym przepisane w §. 454 u. p. k. ostrzeżenie co do skutków nie stawienia się, nie jest zawarte, skazanie oskarzonego, który się nie stawiał, nastąpić nie może“, przyczem c. k. jeneralna Prokuratorja nadmienia, że jakkolwiek wyrzeczona powyżej zasada jest jasną, to wszelako przez c. k. Sądy powiatowe częstokroć nie bywa należycie uwzględniana. Zdaje się, że wygotowanie wezwań poruczanem bywa organom kancelaryjnym bez wszelkiego nadzoru i bez wszelkiej wskazówki, w szczególności zaś bez wskazania odpowiednich blankietów i bez pouczenia o celu wezwania. Wezwania bardzo często bywają wystawione na formularzach, przeznaczonych dla świadków, a jeżeli ta nie właściwość nie zaszła, to z wezwań nie można powziąć wiadomości o tem, czy wezwany jest obwinionym, o co obwinionym został i jakie skutki pociąga za sobą niestawienie.

Chociaż spostrzeżenia, które c. k. jeneralna Prokuratorja w powyższym kierunku miała sposobność uczynić, mogły być tylko

sporadycznymi, to jednakże częstsze pojawienie się owej nieprawidłowości dozwala wnosić, że to złe szeroko się rozpostarło. Nieprawidłowość zaś powyższa, jakkolwiek za sobą pociąga nieważność, a więc za znacznieszą uważaną być musi, to przecie przez pouczenie, badanie akt i czuwanie władz przełożonych łatwo uchyloną być może.

Jednocześnie wydaje polecenie do wszystkich c. k. Sądów powiatowych, aby przy wygotowaniu wezwań dla obwinionych o przekroczenia, zastósowały się najściślej do przepisu §. 454 u. p. k., to jest, aby wezwania te zawierały istotne fakta czynu karygodnego, obwinionemu zarzuconego, oraz polecenie, aby się stawiał w czasie oznaczonym i środki dowodowe służące ku jego obronie ze sobą przywiódł, albo sędziemu o nich tak wcześnie doniósł, iżby jeszcze do rozprawy głównej dostarczyć ich można. przyczem wyraźnie dodać należy przestrożę, iż w razie niestawienia się obwinionego, rozprawa pomimo to się odbędzie i wyrok zapadnie; już zaś tutaj c. k. Prezydja Sądów kolejalnych wzywam, aby zarządziły, by c. k. Sąd kolejalny przy okazji badania akt w drodze apelacji przedkładanych, zwracał baczną uwagę na sposób w jaki wezwania do obwinionych w sprawach o przekroczenie wystosowanemi zostały, aby w razie dostrzeżenia uchybień przeciwko przepisowi §. 454 pr. k. dotyczące Sądy pouczały, w razie potrzeby karciły, iżby tym sposobem zapobiedz skutkom, jakie za sobą pociąga wadliwe wygotowanie wezwania dla obwinionego w sprawach o przekroczenia. Surowe ukaranie winnych w tej mierze tem pewniej nastąpić powinno, ile że w moim reskrypcie z dnia 31 marca 1882 l. 1668 wszystkim c. k. Sądom powiatowym poleciłem jak najściślej przestrzeganie przepisu §. 454 u. p. k., pomimo czego wiele Sądów powiatowych polecenia mego nie wypełniało.

Na inne wywody c. k. jeneralnej Prokuratorji powyżej przytoczone, zwracam szczególną uwagę Prezdjów i wzywam takowe, aby w sposób właściwy wpływały na to, iżby podniesione powyżej niewłaściwości usunięte zostały.

tradycji, gdyż przez dawne konwencje nieznaną, ma również na celu ustalenie zgody pomiędzy prawem karzem krajowem i konwencją.

Odmowa wydania z góry została przewidziana:

1. W razie gdy żądany jest krajowiec. Zasada przyjęta przez dawne jak i najnowsze konwencje Austrii z Belgją i Holandją, ale w jednej tylko konwencji hollenderskiej z 1852 r. pomieszczono określenie, kto za krajowca we względzie extradycji będzie uważany, a mianowicie, oprócz zwykłych poddanych państwa, nadto cudzoziemcy z krajowcami zrównani, a nadto cudzoziemcy osiedli w kraju, ożenieni z miejscową poddanką i mający z tego małżeństwa dzieci — Zasada ta spotyka się w traktatach państw wielu, zwłaszcza Francji, rzecz dokładnie wyjaśnia i niewłaściwie przez

najnowsze rozbierane konwencje pominiętą została.

2. Również powszechnie przyjęto, że wydanie nie nastąpi z tytułu czynu spełnionego na terytorjum państwa od którego extradycja jest żądaną, gdyż z zasady terytorjalnej jemu należy pierwszeństwo w wymiarze kary. Ta ostatnia jest oddziaływaniem nie tylko na osobę winnego, ale ma na względzie i restytucję porządku społecznego przez przestępstwo naruszonego i dla tego przedewszystkiem wymierzana być powinna tam, gdzie przestępstwo zostało spełnione, tem bardziej, że tam też najłatwiej o dowody winy i niewinności.

3. Obie najnowsze konwencje odmawiają wydania, gdy za tenże sam czyn, za który żądane jest wydanie, obwiniony był lub w chwili żądania jest jeszcze poszukiwany lub karany w państwie, od którego żądane jest wydanie.

4. Za przestępstwa co do których w państwie mającem wydanie dopełnić, zaszło przedawnienie dochodzenia lub kary, wszakże tylko przed uwięzieniem lub cytacją do sądu.

5. Za przestępstwa polityczne. — Zasada ta jest powszechnie w całym cywilizowanym świecie przyjętą i opiera się głównie na tem:

że do extradycji dają tytuł tylko powszechnie niebezpieczne czyny, a nie te, które dotyczą wyłącznie pojedynczego państwa;

że wydanie może być skutkiem czynów zbrodniczych powszechnie za zbrodnie uznanych, czyny zaś polityczne są po większej części przestępstwami tylko w obec danego państwa państwowego, obce zaś państwa właściwie nie mają skali do oceny natury i stopnia spełnionego w nich przestępstwa;

że one nie są wpływem zbro-

Gdy zaś nlejednokrotnie zrobilem to smutne spostrzezenie, że tak Sądy kolegiálne jakoteż Sądy powiatowe tak w sprawach cywilnych, jakoteż w sprawach karnych, znacznych dopuszczają się zwłok w załatwianiu czynności ustawą im przekazanych, przeto wzywam c. k. Prezydjum jak najusilniej, aby czuwało nieustannie nad szybkim biegiem wymiaru sprawiedliwości, tak w sądzie kolegiálnym jakoteż w Sądach powiatowych, i aby w razie dostrzeżenia nieusprawiedliwionej zwłoki, bądź to w załatwieniu, bądź w wyekspedjowaniu, z całą surowością wystąpiło przeciwko tym urzędnikom, którzy ponoszą winę w opóźnianiu załatwiania spraw sądowych.

Zechce także Prezydjum wezwać Sąd kolegiálny, aby tenże jako Sąd apelacyjny w przekroczeniach, zwracał uieustanną uwagę na to, czy Sądy powiatowe postępują z należyтым pospiechem w załatwianiu przekroczeń, w przedkładaniu rekursów, skarg nieważności, zażaleń, i aby o każdej zwłoce c. k. Prezydjum w celu zbadania przyczyny zwłoki i ukarania winnego donosił.

ADMINISTRACJA.

Dobry znak.

(Korespondencja.)

Notując starannie wszelkie objawy tendencyj germanizacyjnych u władz, nrzędów i instytucyj, poczuwamy się również do obowiązku podania Czytelnikom naszym do wiadomości dostrzeżonych w tej mierze zmian na lepsze.

Donieśliśmy w swoim czasie*), że c. k. krajowa dyrekcja skarbu zarządziła — rzekomo dla jednolitości postępowania — wydanie poleceń kasowych (asygnacyj dochodów

*) P. „Urząd.“ i „Prawn.“ Nr. 12 i 13 z r. 1881.

dniczego zamiaru, lecz chęci dobra publicznego, aczkolwiek nieraz mimo dobrych intencyj sprowadzają szereg klęsk na kraj w skutek nieobliczania się z tem co możliwe do wykonania;

że wreszcie nie może być mowy o extradycji tam, gdzie państwa nie mają zaufania w sprawiedliwy wymiar kary grożącej za przestępstwo, a ruchy polityczne tak roznamiętniają lud cały, a przedewszystkiem władze, że trudno mieć zaufanie w bezstronność zapasć mających wyroków. Władza państwowa sądzi w sprawach politycznych własną, a przynajmniej tak blisko dotyczącą ją sprawę, że sprawiedliwość jej sądu musi być zachwianą. Gdyby, jak to słusznie powiedział Bluntschli, dla spraw politycznych ustanowiony był sąd powszechny (Welt-Gericht), przestępstwa dziś zwane politycznymi, nie powinnyby ująć kary, inaczej muszą mieć ich sprawcy przyznany za granicą przytułek.

i wydatków) wyłącznie w języku niemieckim. bez różnicy czy asygnacje należą do rachunków podlegających cenzurze organów kontrolujących w Wiedniu lub cenzurze własnego oddziału rachunkowego. Zarządzenia tego ściśle się trzymano i przestrzegano wykonywania onegoż do czasu, gdy zaszła zmiana w osobie naczelnika I. biura (dla spraw personalnych urzędników conceptowych, rachunkowych i manipulacyjnych, referatu urzędów podatkowych i dyrekcji kancelaryjnej) i objęcia onegoż po p. Muschu przez p. Pfisterera. Zmiana ta spowodowała, że poszedł w zapomnienie odnośny ukaz, biuro to bowiem wydaje teraz w języku polskim wszystkie asygnacje kasowe, które mają stanowić dowody rachunkowe dzienników kasowych należących do zakresu kontroli tutejszego skarbowego departamentu rachunkowego. — Jest to na uznanie zasługujący i naśladowania godny krok do poprawy i naprawy złego, i spodziewamy się, że wszystkie biura tej władzy a za nimi także organa skarbowe na prowincji mając taki przykład z góry sobie danym, używać będą odtąd języka niemieckiego tylko w razie koniecznej, z stosunku z władzami niekrajowemi i wojskowemi wypływającej potrzeby. Tym jedynie sposobem niewłaściwości naruszające prawa języka polskiego jako urzędowego już raz na zawsze zostaną usunięte, a jak widzimy — zależy to tylko od dobrych chęci samych urzędników.

Suplenci gimnazjalni.

Czytamy w „Reformie.“

Dzien. Pol. dowiaduje się, że minister oświaty wydał okólnik do dyrekcyj wszystkich szkół średnich, w sprawie suplentów. W okólniku tym minister wychodzi z założenia, że ponieważ suplent jest zastępcą profesora, przeto jego jnz zastępować nie można. Gdyby z a t e m s u p l e n t z a c h o r o w a ł, a l b o w s k u t e k i n n e g o w y p a d k u m u s i a ł

Najnowsze konwencje austriackie powtarzając tę zasadę w swych artykułach, idą za powszechnym dziś zwyczajem, stwierdzanym od 1830 r., każdą nową extradycyjną umową. Nie wyprzedzają ich wszakże wcale, skoro nie zawierają nic więcej nad to. Byłoby zaś niezawodnie rzeczą pożądaną, rzec można konieczną, żeby w konwencjach powiedziane było: co mianowicie za przestępstwo polityczne uważane będzie. Prawda, że traktaty jak i w ogóle wszelkie obowiązujące prawo, unikać powinny naukowych definicyj, — ale tam gdzie sama nauka nie wyrobiła jeszcze jasnych i dokładnych pojęć, jak to w szczególności z przestępstwami politycznymi ma miejsce, tam nie definicja czysto naukowa, ale proste chociażby określenie jest rzeczą konieczną. Konieczność zaś ta zachodzi tem bardziej, że z przestępstwami politycznymi ściśle bardzo wiąże się kwestja t. z. prze-

być zastąpionym, należy mu zamknąć płacę. Nie można też suplentom udzielać urlopów. Nie mamy powodu podejrywać *Dziennika*, żeby tak pozytywnie pisał o fakcie, dokładnie nie stwierdzonym — a jednak trudno temu uwierzyć.

Skoro jest faktem powszechnie znanym, że liczba profesorów systemizowanych w szkołach średnich w stosunku do ilości uczniów jest za mała, że zatem muszą się szkoły posługiwać suplentami, którzy pełnią wszelkie obowiązki profesorów, skoro w skutek tego suplent nie jest de facto zastępcą profesora, ale urzęduje tak samo jak profesor, tylko mniejszą pobiera płacę — skoro suplent zresztą nie jest dziennym robotnikiem, nie ma płacy dziennej, lecz roczną, to zatrzymywanie mu płacy podczas choroby bezwarunkowo niczem usprawiedliwić się nie da. Pamiętajmy zresztą, że między suplentami jest wielu egzaminowanych, którzy tylko dla tego nie są profesorami, że ze względu na oszczędność liczba posad profesorskich jest za mała.

Za ustępy te skonfiskowała c. k. Prokuratorja państwa pierwszy nakład.

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo urzędników w Przemysłu odbyło swe walne zgromadzenie na dniu 1. kwietnia b. r., pod przewodnictwem zwierzchnika rady sądowego Kretschmera w obecności 47 członków.

stępstw mieszanych (delit mixte), a w szczególności królobójstwa, które wiele bardzo najnowszych traktatów międzynarodowych za proste zbrodnie uważa i jako takie wyraźnie do zakresu extradycji włącza, jak to między innymi dwie najnowsze konwencje austriackie czynią.*) Gdyby przez prawodawców ściśle ustalone było pojęcie przestępstwa politycznego, ocenienie ze stanowiska praktycznego (obowiązującego) prawa, czy królobójcy powinni być wydani czy nie, łatwo rozwiązać by się dało. Samo zaś pojęcie przestępstw mieszanych jest tem bardziej niejasne, że obok przestępstw politycznych traktaty wymieniają przestępstwa z niemi pokrewne, którym też same co politycznym przyznaje się znaczenie.

*) Sąd nasz o kwestji extradycji królobójców wypowiedzieliśmy w pracy p. t. „O środkach międzynarodowych przeciwko nihilistom“. Lwów 1881.

Po odczytaniu protokołu zeszłorocznego walnego zgromadzenia, przyjmuje zebranie takowy bez zarzutu.

Z rozdanego członkom sprawozdania dowiadujemy się o następującym wyniku czynności dyrekcji w roku upłynionym. —

Towarzystwo to działa w podwójnym charakterze, raz jako wydział miejscowy ogólnego stowarzyszenia urzędników austr. węg. Monarchii we Wiedniu, powtóre jako samostatne stowarzyszenie dla oszczędności i zaliczek.

Jako wydział miejscowy, pośredniczy to stowarzyszenie przy zawieraniu kontraktów asekuracyjnych pomiędzy swoimi członkami a ogólnym towarzystwem urzędników we Wiedniu, pobiera premie, prowadzi ewidencję polic asekuracyjnych i wypłaca sumy zabezpieczone uprawnionym, — za co pobiera od ogólnego stowarzyszenia 4% incasso i prowizję od zawartych umów.

Z końcem roku 1881 pozostało w ewidencji towarzystwa 62 kontraktów asekuracyjnych na zabezpieczoną łączną sumę 68 480 zł. — W ciągu roku 1881 zabezpieczono sumę 20,200 zł.; odesłano tytułem premij asekuracyjnych do wiedeńskiej dyrekcji centralnej sumę 2 989 zł.; w 4 wypadkach śmierci wypłaciła centralna dyrekcja wiedeńska uprawnionym za pośrednictwem towarzystwa 3,600 zł. aw.

W dziale oszczędności i zaliczek odbyła Dyrekcja w ciągu roku zeszłego 23 posiedzeń i załatwiła 330 spraw. — Liczba członków wynosiła z końcem 1880 r. 196 z wpłaconymi udziałami w łącznej sumie 16,119 zł. 36 ct.; w ciągu roku 1881 przybyło członków 30, ubył 1, zatem ogólna liczba członków z końcem r. 1881 wynosiła 225. — W ciągu roku zeszłego wpłacili członkowie na udziały sumę 7,313 zł. 97 ct. aw., ogólna suma udziałów wynosiła więc z końcem roku zeszłego 23,433 zł. 33 ct. aw.

Wkładki oszczędności przedstawiały się z końcem r. 1880 w sumie 10,023 zł. 27 ct., w r. 1881 włożono na oszczędność 7,947 zł. 04 ct., suma z końcem r. 1881 17 940 zł. 31 ct. — W roku 1881 złożono na oszczę-

dność o 2,811 zł. 57 ct. aw. więcej, jak w roku poprzednim.

Zaciągnięto w upłynionym roku pożyczki w przemyskiej kasie oszczędności i spłacono je w ciągu roku w sumie 2,260 zł.; natomiast ulokowało towarzystwo w innych instytucjach kredytowych swoje kapitały w łącznej sumie 3,200 zł., którą w ciągu roku podniesiono.

Stan pożyczek: po koniec roku 1880 29,184 zł. 13 ct., w roku 1881 udzielono pożyczek 19,730 zł. 39 ct., — czyni razem 48,914 zł. 52 ct., na to spłacono w ciągu roku 1881 11,161 zł. 62 ct., pozostało z końcem r. 1881 na pożyczkach 37,752 zł. 90 ct., w porównaniu z rokiem 1880 wynosi stan pożyczek więcej o 8,568 zł. 77 ct., wypożyczono więcej o 6,709 zł. 12 ct., spłacono więcej tylko o 719 zł. 62 ct.

Fundusz rezerwy wynosił z końcem roku 1880. 1,671 zł. 35 ct., powiększył się w roku 1881 o 179 zł. 23 ct., wynosi więc z końcem 1881 r. 1850 zł. 58 ct. — Koszta administracji wynosiły 896 zł. 64 ct. — Majątek towarzystwa własny wzrósł w ciągu roku upłynionego o 5,381 zł. 31 ct. i przedstawia się z końcem roku w sumie 23,172 zł. 03 ct.

Ogólny obrót kasowy wzmógł się w porównaniu z rokiem 1880 o 17,732 zł. 34 ct., wynosił bowiem w 1881 r. 77,076 zł. 96 ct.

Czysty zysk w roku upłynionym osiągnięty przedstawia się w sumie 2456 zł. 11 ct.

Zgromadzenie przyjęło powyższe sprawozdanie bez odczytywania do wiadomości i na wniosek członka rady nadzorczej p. Wilczka udziela dyrekcji absolutorjum za rok ubiegły.

Na wniosek tegoż członka rady nadzorczej uchwała zebranie następujący rozdział osiągniętego zysku w sumie 2,456 zł. 11 ct. po strąceniu z takowego sumy 557 zł. 3 ct. która ma być obróconą na zaspokojenie 6% odsetków od wkładek oszczędności przypadających; a mianowicie: 3% do własnego funduszu rezerwowego co czyni 53 zł. 10 ct., 2% do funduszu rezerwowego ogólnego towarzystwa we Wiedniu czyni 34 zł. 50 ct., 10% tytułem tantjemy dla zwierzchnika sto-

warzyszenia i 8% tytułem dywidendy od udziałów członkom stowarzyszenia.

Na wniosek członka dyrekcji p. Hausera uchwała zebranie wypłacić z pozostałej nadwyżki, przemyskiej bursie ubogich uczaiów kwotę 50 zł. tytułem zapomogi i obniżyć stopę procentową z dniem 1. kwietnia b. r. odsetek pobieranych od zaliczek z 9% na 8%, płaconych zaś od wkładek oszczędności z 6% na 5%.

Nakoniec na miejsce ustępujących członków dyrekcji pp. J. Lewickiego, Sienkiewicza i Hilda wybrano do dyrekcji pp. Tomkiewicza, Kulczyckiego i Patryna na członków, zaś pp. Harwota i Dołżyckiego na zastępców; a do rady nadzorczej pp. Neuwirtha i Zollnera na członków i pp. Leo i Wanczarowskiego na zastępców, — po czym zebranie zamknięto.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Konfiskata N. 10. „Urzędnika“ i „Prawnika“ nastąpiła z powodu korespondencji p. t. „Ważny powód do wstrzymania awansów urzędników“. C. k. Sąd krajowy karny potwierdził konfiskatę, upatrując w korespondencji tej znanioną występku z §. 330 k. k., jako mieszczącą zarzut stroniczości Prezydium c. k. krajowej dyrekcji skarbu, przy obsadzaniu posad.

Przestępstwa agrarne w Irlandji. Podług sprawozdań głównego Biura policji w Dublinie, w ciągu r. z. spełniono w Irlandji 4439 przestępstw agrarnych t. j. morderstw, skaleczeń, podpaleń, uszkodzenia własności i innych czynów gwałtu na osobach lub rzeczach, wywołanych stosunkami własności gruntowej. Z powyższej liczby najwięcej, 1957, spełniono w południowo-zachodniej i przeważnie celtyskiej prowincji Munster, dalej 1235 w najuboższej i najbardziej celtyskiej prowincji Connaught, 833 w południowo-wschodniej Leinster, a naj-

Byłoby także, zdaniem naszym, pożądanem, żeby w traktatach extradycyjnych, zapewniających schronienie (azyl) dla przestępców politycznych, wskazane były granice w jakich ta nietykalność im przyznana będzie, mianowicie czy i jak daleko cierpianą będzie ich agitacja polityczna, i jakie państwa nawzajem zapewniają przedsięwziąć środki do jej powstrzymania. Dla praktyki byłaby to rzecz wielkiej doniosłości, zapobiegłaby niejedynej kolizji dyplomatycznej, dałaby pewną skalę do postawienia żądań i miarę uzasadnionych oczekiwań.

Kwestja zbiegu żądań ze strony państw wielu, wydania tegoż samego przestępcy, doczekała się postanowień tylko w konwencji hollenderskiej, zaś w belgijskiej rozwiązana została tylko ze względu na jeden wypadek. W po-

przednich zaś traktatach z Belgją i Holandją wcale poruszaną nie była. A i to jej rozwiązanie które w konwencji hollenderskiej spotykamy, należy, zdaniem mojem, do najślabszych jej ustępów. Dotknięty jest tylko zbieg żądań państw różnych, w których przestępstwa różne przez tegoż samego przestępcę spełnione zostały, oraz jednego z tych ostatnich i państwa, w którym przestępstwo spełnione nie zostało (przy braku bliższych określań sądzić należy: państwa, którego prawa przez przestępstwo naruszone zostały). Nie uczyniono zaś uwagi na możliwy zbieg jeszcze obok powyższych żądań, trzeciego t. j. żądania ze strony państwa, którego obwiniony jest poddanym. To ostatnie choć w swych prawach bynajmniej nie pokrzywdzone przez przestępstwo, może mieć bardzo żywotny interes w ukaraniu przestępcy i dla tego konwencie

powinny zawierać na ten wypadek postanowienia.

Rozporządzenia rozbieranych konwencyj w kwestji zbiegu żądań, są zwykle, przejęte z mnóstwa traktatów, mianowicie:

1. W uznaniu ważności zasady terytorjalnej, pozostawiono pierwszeństwo żądaniu państwa, na terytorium którego przestępstwo spełnione zostało.

2. W razie zbiegu żądań ze strony samych tych państw, w obrębie których przestępstwa spełniono, pozostawiono pierwszeństwo państwu, w którym najważniejsze spełniono przestępstwo, a w razie ich równoważności, państwu, którego żądanie najprzód nadesłane zostało.

(C. d. n.)

mniej 414 w północno-wschodniej prowincji Olster bardziej angielskiej niż irlandzkiej. Do ilustracji stosunków miejscowych to szczególnie należy, że 3953 tych przestępstw czyli blisko 90%, z powodu niewykrycia przestępcy i w ogóle braku dostatecznych poszlak, pozostało bezkarnem.

Przymus lekarski w Chinach. W państwie Niebieskiem wydane zostało rozporządzenie ostatnimi czasy, mocą którego lekarz obowiązany jest stawiać się na każde wezwanie chorego. W razie jeżeli odmówienie pomocy lekarskiej powodowało pogorszenie zdrowia chorego, lekarz nie mogący usprawiedliwić swego niestawienia, bądź własną chorobą, bądź innymi przeszkodami, szczególnej wagi, płaci grzywnę 5 do 10 taelów (tael znaczy 7 franków 16 cent. czyli blisko 2 ruble); za drugim dwa razy tyle i odbiera karę cielesną do 25 razów pretem bambusowym. Za 3-im razem, oprócz powyższej kary, traci prawo praktyki lekarskiej w miejscu pobytu.

Los pamiątki po Jagiello. Z Grudziądza donoszą *Dziennikowi Poznańskiemu*: W bitwie pod Grunwaldem król Jagiello zdobył między innymi także ołtarz polowy krzyżacki, który składał się z malowideł na drzewie, przedstawiających mekę Pańską, na tle złotem. Ołtarzyk ten przez długie lata znajdował się w kapliczce zamkowej, należącej do starostwa grudziądzkiego. Dopiero po zniszczeniu zamku dostał się do kościoła parnego, gdzie znalazł umieszczenie pod chórem przez lat kilkadziesiąt. Otóż dowiadujemy się, że pamiątka ta, godna bezwątpienia większego niż dotychczas poszanowania, ma być przeniesioną do muzeum gdańskiego (niemieckiego), o co się stara prowincjalny radca szkolny z Gdańska dr. Kaiser, który już zawiązał rokowania z miejscowym zarządem kościelnym. Ostatni zastrzega sobie podobno tylko pozwolenie biskupie. Czyżby nie mógł jaki polski instytut postarać się o nabycie tej cennej pamiątki? Wartości artystycznej wprawdzie ona nie reprezentuje, godna jednakże zachowania z każdego innego względu.

Morderca prezydenta Unii amerykańskiej Garfielda, Guiteau, ma być powieszony dnia 30. b. m. Trybunał kassacyjny w Waszyngtonie jednomyślnie potwierdził wyrok śmierci, który zapadł w trybunale karnym. Szwagrowa skazanego, pani Scoville, żona obrońcy Guiteau'a w procesie jego, zebrała do tąd 30.600 podpisów na prośbę o ulaskawienie niebrodniarza. Dowód to, jaka chwalebna jest opinia w Stanach Zjednoczonych, gdyż niedawno jeszcze całe nieledwie społeczeństwo tamtejsze z rzadką jednomyślnością domagało się ukarania Guiteau'a śmiercią.

Chiński telegraf rządowy, niedawno dopiero otwarty między miastami Shanghei-Tienstin, jak donoszą dzienniki shanghajskie, został już przez skarb państwowy chiński sprzedany pewnemu zagranicznemu towarzystwu za sumę 400.000 dolarów, ponieważ rząd miejscowy przekonał się, że obywatele państwa niebieskiego nie mają ochoty korzystania z tej nowości. — W Persji natomiast rozwój sieci telegrafów zrobił w ostatnich czasach ogromne postępy. Oprócz wielkiej „indo-europejskiej“ linii telegraficznej, której część od zatoki Perskiej aż do Teheranu jest własnością rządu brytyjskiego, dalsza zaś część z Teheranu do Londynu własnością pewnego konsorcjum an-

gielskiego, dalej oprócz rossyjskiej linii Transkaspjskiej, posiada kraj ten już cały szereg własnych telegrafów. W ostatnich czasach zbudowano dwie nowe linje: z Tebrydy do Sandz-Bulagu i z Lhoi przez Selmas do Urumiah, z odgałęzieniem przez Paszkaleh do Wann, na terytorjum tureckiem.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 5. czerwca 1882 r.)

Mianowania: Kornel Ostrowski kancelista s. pow. w Śniatynie i Michał Babicki kancelistami s. obw. w Tarnopolu. — Kancelistami s. pow.: Alfred Wenz w Janowie, Grzegorz Reinold w Kamionce, Grzegorz Skrzyпка w Śniatynie, Piotr Mielnicki w Sanoku, Leon Bednawski w Łopatynie, Władysław Kobylński w Borszczowie, Grzegorz Grabowski w Dolinie i Władysław Nawrocki w Belzie. — Kancelistami do prowadzenia ksiąg gruntow. przy s. pow.: Władysław Bartoszyński kancelista s. pow. kamioneckiego, w Śniatynie; Stanisław Kucharski kancelista s. pow. sanockiego, w Sanoku; Frydryk Adolf Mayer w Zborowie; Michał Malina w Uhnowie; Jakób Mondschein dyetariusz tabuli kraj. we Lwowie, w Niemirowie i Antoni Szczesny Orzelski dyetariusz tab. kraj. we Lwowie, w Kossowie. — Ludwik Schneider adjunktem dyrekcji zakładu karnego dla mężczyzn we Lwowie. — Jan Łoziński adjunkt s. w Krakowie, zastępcą prokuratora państw. tamże. — Elewami telegrafu kandydaci telegraf.: Adolf Skrzyński w Podwoleczyskach i Mojżesz Steinthal we Lwowie. — Komisarzami: Jan Kaszyński, Gustaw Neuman i Mieczysław Dajewski koncepciści dyrekcji skarbowej. — Koncepistami skarb. praktykanci: Andrzej Czaban, Józef Kusiak i Sebastjan Kuryś. — Emil Komarnicki adjunkt s. we Lwowie, zastępcą prokuratora państw. w Kołomyży. — Bernard Cieczkiewicz kancelista przy sądzie kr. w Krakowie, oficjałem sądu kraj. wyż. tamże. — Kornel Bierzyński kancelista, oficjałem kancelaryjn. przy kierujących władzach skarb. — Romuald Sawicki kancelistą przy sądzie pow. w Bohorodczanach. — Jan Dyduszyński rewident rachunk., radcą rachunk. w departamencie rachun. kraj. Dyrekcji skarb. we Lwowie. — Karol Petsch i Karol Miszkiewicz oficjali poczt. kierownikami I., względnie II. filii poczt. we Lwowie. — Mikołaj Hotinczan asystent poczt., oficjałem w Dyrekcji poczt. — Piotr Lang adjunkt podatk., Piotr Glazer i Franciszek Buratowski praktykanci rachunk., asystentami rachunkowymi. — Dr. Edward Bauch sędzia pow. w Drohobyczu i Ottokar Anson sędzia pow. w Brzeżanach, radcami s. kr. w Złoczowie. — Sędziami następujący adjunkci: Henryk Topolnicki w Chodorowie, Piotr Żnkotyński w Komarnie. Andrzej Aleksiewicz w Staremieście i Sylwery Dzierżyński w Trembowli. — Adjunktami sądowymi adjunkci s. pow.: Józef Soyka z Bursztyna i Włodzimierz Prokopczyc z Czortkowa we Lwowie Karol Podlaszecki w Złoczowie. Juliań Dobrzański w Rymanowie do Przemysła i Włodzimierz Wilke auskultant przy sądzie obw. w Złoczowie. — Adjunktami s. pow. auskultanci: Miron Malczewski w Wiśniowczyku, Julian Hermanowicz w Bursztynie, Bohdan Bohusiewicz w Gródku, Hugon

Gorus w Rymanowie, Hipolit Kopyściański bez oznaczonego miejsca służby, Gustaw Jelinek w Łące, Władysław Wyspiański w Obertynie, Włodzimierz Argasiński bez oznaczonego miejsca służby z przydzieleniem do Zborowa i Janos Sokal w Czortkowie. — Alojzy Niemetz adjunkt w urzędzie ksiąg grunt. krakowskiego s. kr., przełożonym urzędów pomocn. s. obw. w Rzeszowie. — Jan Kossonoga zarządca poczt., starszym kontrolorem poczt. we Lwowie.

Przeniesienia: Juliusz Stankiewicz kancelista s. pow. w Dolinie do Brzeżan; Aleksander Deputowicz kancelista s. pow. w Jarosławiu dla prowadzenia ksiąg gruntow. do Janowa i Wiktor Przybylski kancelista s. pow. w Niemirowie dla prowadzenia ksiąg grunt. do Jarosławia. — Feliks Szalkiewicz elew telegrafu z Podwoleczysk do Lwowa. — Teofil Groczykowski kancelista s. pow. w Bohorodczanach na własną prośbę do sądu pow. w Staromieście. — Apolinary Schabenbeck radca s. kr. w Złoczowie na własną prośbę w tym samym charakterze do Lwowa. — Sędziowie pow.: Dr. Zygmunt Nawratil z Komarna do Brodów, Konstanty Starosolski z Chodorowa do Bolechowa i Dr. Emil Hillbricht z Trembowli do Brzeżan — Wiktor Piwocki adjunkt s. pow. na własną prośbę z Łąki do Janowa.

Wyszczególnienia: Leon Schreiter starszy miernik w Zarządzie salinarnym w Wieliczce, tytuł i charakter radcy górniczego. — Adolf Wallek radca rachunk. we Lwowie z powodu przeniesienia na własną prośbę w stan stałego spoczynku krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa. — Ignacy Zborowski radca wyższ. s. kr. we Lwowie, jako kawaler orderu żelazn. korony trzeciej klasy, stau szlachectwa. — Maksymilian Pichler dyrektor pierwszej węgiersko-galic. kolei żelaznej, zarządca ruch. kol. Arcks. Albr., radca rząd., order żelaznej korony trzeciej klasy.

Opróżnione posady: Kancelisty przy sądzie pow. w Grybowie; podania do Prezydium s. obw. w Nowym Sączu do 20 czerwca b. r. [117]. — Asystenta rachunk. przy namiestnictwie; podania do Prezydium namiestnictwa do 21. czerwca b. r. [118].

OD REDAKCJI.

Pomimo rozsyłanych regularnie przypomnień i wykazów zaległości, bardzo znaczna liczba P. T. Prenumeratorów nie raczy nam nadsyłać przypadających należności prenumeracyjnych, jakkolwiek pismo nasze najregularniej pobierają.

Odzywamy się tedy do poczucia sprawiedliwości i życzliwości Wszystkich Szan. naszych Czytelników z prośbą, nie przetrzymywania nam dłużej naszych należności, nienutrudniania nam więcej jeszcze i tak żmudnego i ofiarnego wydawnictwa.

Ustawa sądowa dla Galicji Zachodniej

(Kodeks Procedury Cywilnej)

opracowany przez

M. KOCZYŃSKIEGO

b. Prof. U. J.

jest obecnie po zniżonej na 4 zhr. cenie do nabycia u autora w Krakowie (Florjańska, l. 36), tudzież w znaczniejszych Księgarniach we Lwowie i na prowincji.

1—6

Soeben ist erschienen und durch alle Buchhandlungen zu beziehen;

Oesterr. Gesetze mit Erläuterungen aus der Rechtssprechung.

I. Abtheilung: **Oesterr. Justizgesetze.** Mit Erläuterungen aus der oberstgerichtlichen Rechtssprechung von **Dr. Leo Geller.** Zweite, vollständig neu bearbeitete u. wesentlich erweiterte Auflage. **Grosse Ausgabe.** Bd. I.: Verfassungs- u. Staatsgrundgesetze. — Allgemeines bürgerl. Gesetzbuch.

Elegant in Halbfranz. gebunden 7 fl.

Diese Auflage unterscheidet sich von der ersten nicht blos äusserlich und durch hinzugekommene Ergänzungen. Es wird hier ein vollständig neues Werk geboten, welches ausser dem positiven Rechtsstoff (sämmliche Novellen in ihrem vollständigen Wortlaute) die gesammte seit dem Jahre 1812 bis auf die allernueste Zeit bekannt gewordene Rechtssprechung in klar übersichtlicher Weise vorführt. Dem reichen Inhalte entspricht die äusserst elegante und vornehme Ausstattung, welche das Werk zu einem wahren Prachtwerk macht.

Oesterr. Gesetze mit Erläuterungen aus der Rechtssprechung.

III. Abtheilung: **Oesterreichische Gebühren- u. Steuergesetze.** I. Band. A. u. d. T. **Gebühren- und Taxgesetze** mit Erläuterungen aus der Rechtssprechung von **Dr. Leo Geller.** — Elegant in Leinwand gebunden: 2 fl. 60 kr.

Dieser Band enthält die Gebühren- und Taxgesetze sammt allen Novellen in ihrem vollen Wortlaute, erläutert durch die Erlässe und Entscheidungen der Ministerien, des Verwaltungsgerichtshofes und des obersten Gerichtshofes.

Beide Werke erscheinen auch in Lieferungen, die bei kompletter Abnahme (I. Abth. grosse Ausgabe, 15 Hefte à 1 fl. 20 kr., 2. und 3. Abth. zusammen circa 15 Hefte à 90 kr.) sich etwas billiger stellen als obige Einzelausgaben. Einbanddecken werden dazu nach Kompletwerden eines Bandes biligst berechnet, geliefert.

Verlag der Buchhandlung von Moritz Perles

in Wien, I., Bauernmarkt 11.

3—3

Najnowszy przyrząd kąpielowy.

C. k. wyłącznie uprz. i patentow.

Siedzenia kąpielowe



Cena 60 złotych r.

W 20 minutach za 10 cent. ciepła kąpiel z zimnym tuszem. — Piękne, wygodne, ozdobne każdej sypialni.

Prócz tego dostarczamy 287 specjalnych artykułów domowych i kuchennych.

Ilustrowane cenniki gratis.

F. Haberer & Co. Następcy

C. & Th. Saruba

9—10

Wien V. Griesgasse. 26.

Tego jeszcze nie było.

Wszystko za zhr. 7.80.

Pyszny garnitur stołowy z nowo wynalezionej emulacji srebra, który dotąd 40 zhr. kosztował i za którego stałą białosć jakby 14 łut. srebra, 20 letnią gwarancję dają; a mianowicie:

- 6 sztuk noży stołowych.
- 6 " widelców z jednego kawałka.
- 6 " łyżek stołowych.
- 6 " podstawek.
- 12 " łyżeczek do kawy.
- 6 " kubków na jaja.
- 6 " łyżeczek do jaj.
- 6 " półmisek.
- 2 " 1 chochla 1 chochelka
- 2 " wielkich lichtarzy.
- 1 " do nasypywania pieprzu lub cukru.
- 1 " sitko.

60 sztuk. Wszystkie tu przytoczone pyszne przedmioty kosztują razem **7 zhr. 80 ct.** — Zamówienia wykonuje za nadesłaniem należytości, lub za pobraniem jej przez pocztę, póki zapas starczy

A. L. Guttman.

Generaldepôt der Silberimitation-Fabrik.

Wien I. Fleischmarkt 6.

8—12

Wydawnictwo księgarni J. M. Himmelblaua.

Właśnie wyszło:

Biblioteka prawnicza t. V.:

Powszechny kodeks handlowy i Aust. prawo przemysłowe.

Zawiera oprócz niniejszych ustaw także kilkanaście innych ważnych, jakoto: handlu obrotu, o agentach handlu, o stowarzyszeniach, o izbach handlow., ochrona znaczków przemysłow., o spółkach zarobkow. i gospod., organizacja giełd etc. etc., przeszło 600 str. **2 zhr.** — Poprzednio wyszły: T. I.—III. **Kodeks karny** z dodatkami 19 ustaw wraz z ust. prawow., ceną **5 zhr. 50 ct.** w opr. (Każdą część osobno się sprzedaje). — T. IV. **Kodeks wekslowy** z postępów, wezłow, po polsku i po niem. **80 ct.**

Zamawiający w księg. J. M. Himmelblaua w Krakowie nie ponosi kosztów przesyłki.

Nie ma bólu zębów!

1000 złotych r.

wypłacimy temu, kto używając

Goldmanna

ces. wody do zębów

kiedykolwiek cierpieć będzie na ból zębów. Jest to jedyny środek do utrzymania pięknych, białych i zdrowych zębów do najpóźniejszej starości.

S. Goldmann & Comp

Wrocław, Schuhbrücke 36

Depot jeneralne dla Austro Węgier u **Carl Russ Nachflgr.** (Ant. J. Czerny) Wien I. Wallfischgasse 3.

We Lwowie u apt. p. Zygm. Rukera, w Przemyślu u apt. p. Wład. Nahlika.

Podziękowanie.

Dziękując Panu najuprzejmiej za pańską cesarską wodę do zębów, z zadowolaniem uwiadamiam Pana, że pańska woda ces. do zębów mnie i mej rodzinie najznakomiciej służyła ku wydzieleniu kamienia i utrzymania zębów.

Z szczerą poważaniem

Jerzy Maługa

ces. ros. radca stanu.

9—12